

# Onar & O,

Chcesz kurwa beefu to chodź i mnie zdissuj  
Uważaj, bo wchodzisz w krainę ostrych długopisów  
Celnym punchline'ów, ognistych ripost,  
Przekleństw, wszystko to będzie mogę przysiąc  
Jestem w bloku wampirem a Ty ballasem  
Krew z łaków pije a Ty z podpasek  
Z czasem twój czas się skończy ziomek  
Nawet ci go nie pokaże twój plastikowy Rolex  
Długopis, pistolet, wers to naboje beng !  
Lubisz wachać? mam dla Ciebie proch ze szkłem  
Jeszcze chwilka, do popicia masz drinka  
Twoje łyzy plus arszenik plus moja nawijka  
W beefach najlepszym sędzią są podwórka  
Ty ćwiczysz usta, robiąc z dymu kółka  
W chuj mam tego gówna dla takich jak Ty  
Którzy spadli nisko i rozjebali sobie ryj  
Oooo uważaj z kim tańczysz, booo parkiet śliski jest od punchy  
Moożesz być królem parkietu, ale najlepiej kurwa nic nie mów  
Oooo uważaj z kim tańczysz booo parkiet śliski jest od punchy  
Moooożesz być królem parkietu ale najlepiej kurwa nic nie mów  
Każdy punchline dla Ciebie to koszmar jak Freddy Kruger  
To gryzie Cię jak pitbull, twoje teksty śmieszne jak pudel  
Jebać nudę, ten burdel trzeba ożywić  
Beef to wojna kurwa, a nie beef na niby  
Chcesz beefu na żarty, możesz wyjść zaskoczony  
Ja mam ostrą amunicję, Ty masz tylko kapiszony  
Ze słów karabin maszynowy mam, padnij !  
Twoje teksty są puste jak metale majki  
Beef to skok na bungee, tu trzeba odwagi  
Zjadłem Cię i szczerze nawet nie mam zgagi  
Kolejna runda? spoko, daj tylko czas i miejsce  
I będę kurwa, tylko weź ze sobą sznur i pętle  
Masz do wyboru jeszcze trumnę i szpadel  
Nie wzięłeś nic? mam prezent, mam knebel i kabel  
Nie krzycz ciiii, tu Cię nikt nie usłyszy  
(sam mówiłeś, że bardzo lubisz beefy)  
Oooo uważaj z kim tańczysz, booo parkiet śliski jest od punchy  
Moożesz być królem parkietu, ale najlepiej kurwa nic nie mów  
Oooo uważaj z kim tańczysz booo parkiet śliski jest od punchy  
Moooożesz być królem parkietu ale najlepiej kurwa nic nie mów